

Przemysław Sawa

Drogi odnowy kościoła według Ewangelii Gaudium papieża Franciszka

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 48/1, 182-202

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. PRZEMYSŁAW SAWA
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

DROGI ODNOWY KOŚCIOŁA WEDŁUG *EVANGELII GAUDIUM* PAPIEŻA FRANCISZKA

THE RENEWAL OF THE CHURCH BY POPE FRANCIS IN HIS *EVANGELII GAUDIUM*

ABSTRACT

Nowa ewangelizacja to nie jedynie kwestia metody i stosowanych środków, a więc domena teologii pastoralnej i samego duszpasterstwa, ale w dużej mierze rzeczywistość domagająca się refleksji dogmatycznej. W tym kluczu należy odczytać adhortację apostolską papieża Franciszka *Evangelii gaudium*. Nowa ewangelizacja zasadza się na odnowionej eklezjologii, która w prezentowanym dokumencie otrzymuje konkretne wskazówki papieskiego nauczania. Ma to tym większe znaczenie, że tekst ten stanowi wyraz głównych założeń pontyfikatu Franciszka.

Kościół ukazany w *Evangelii gaudium* to wspólnota ewangelizująca i wciąż ewangelizowana, a podstawowa jej opcja to zaangażowanie misyjne. Kościół żyje dla Dobrej Nowiny, a jej głoszenie stanowi nieodzowny element jego tożsamości. Papież ukazuje cały Kościół, a więc duchownych i świeckich, jako podmiot ewangelizacji. Dotyczy to różnych wymiarów – pasterze i wierni, kobiety i mężczyźni, rodziny, młodzież, diecezje i parafie. Szczególne znacznie przypisuje małym wspólnotom.

Jednocześnie cały Kościół i ochrzczony indywidualnie, niezależnie od powołania i funkcji, potrzebuje ciągłego przyjmowania Ewangelii i nawracania się według Słowa Bożego. Nie jest to tylko kwestia osobistej czy wspólnotowej moralności.

Franciszek wzywa Kościół do nawrócenia pastoralnego. Oznacza ono po pierwsze radykalne skoncentrowanie się na orędziu zbawczym. Z tego

A new evangelization isn't only a matter of the method and administered measures, so the domain of pastoral theology and pastoral care, but largely the reality demanding dogmatic reflection. According to this guideline one should read Apostolic Exhortation of the Pope Francis *Evangelii gaudium*. The new evangelization is based on renewed ecclesiology, which in the presented document receives specific guidance of the papal teaching. It is of even greater significance because this text constitutes the word of main assumptions of Francis' pontificate.

The Church portrayed in *Evangelii gaudium* is an evangelizing community and still evangelized and the basic option is the missionary commitment. The Church lives for the Gospel and its proclamation is an essential element of his identity. Pope shows the whole Church, so the clergy and laity, as the subject of evangelization. This applies to different dimensions – pastors and faithful, men and women, families, youth, dioceses and parishes. Small communities are ascribed particular importance.

At the same time the whole church and one baptized individually, regardless of vocation and function, needs continuous accepting the Gospel and converting according to the Word of God. This is not just a matter of personal or communal morality.

Francis calls the Church to pastoral conversion. It marks the first radical focus on the message of salvation. With this comes a bold revision

wyływa odważna rewizja zwyczajów, praktyk, podejmowanych działań – ocena ich skuteczności, zasadności we współczesnym świecie, przede wszystkim w aspekcie bezapelacyjnego ukazywania Jezusa i Jego orędzia.

Evangelii gaudium ukazuje kondycję Kościoła, jego mocne i słabe strony. Nie zostawia jednak tylko samego opisu – wskazuje na drogi wyjścia z kryzysów i pomnożenie dobra, które jest bogactwem Kościoła. Tekst bowiem wyraża optymistyczną wizję świata, Kościoła, ewangelizacji. Dzieje się tak zawsze wtedy, kiedy ochrzczeni koncentrują się na Jezusie, a rozwijany zapał misyjny prowadzi do doświadczania prawdziwej radości.

Główne kierunki dla postrzegania Kościoła, który jest ewangelizowany i ewangelizuje oddają krótkie sugestywne wezwania papieża Franciszka: „Nie pozostawmy ich [tj. ubogich] nigdy samych”, „Nie pozwólmy się okradać z misyjnego entuzjazmu!”, „...nie pozwólmy się okradać z radości ewangelizacji!”, „Nie pozwólmy się okraść z nadziei!”, „Nie pozwólmy się okraść ze wspólnoty!”, „Nie dajmy się okraść z Ewangelii”, „Nie ograniczajmy ani żądajmy kontroli tej siły misyjnej!”, „Przyjmijmy wzniosły skarb objawionego Słowa”, „Nie bądźmy na uboczu tego marszu żywej nadziei”.

of the customs, practices, actions taken – evaluation of their effectiveness, legitimacy in the modern world, primarily in terms of outright portraying Jesus and his message.

Evangelii gaudium shows the condition of the Church, its strengths and weaknesses. It does not only present the description but also points to the way out of the crisis and multiplying the good that is the wealth of the Church. Text is expressing optimistic vision of the world, the Church, evangelization. This happens whenever baptized focus on Jesus, and developed missionary zeal leads to experiencing true joy.

A brief but suggestive call the Pope Francis gives the main directions for the perception of the evangelizing and evangelized Church: ‘May we never abandon them [this is poor]’, ‘Let us not allow ourselves to be robbed of missionary enthusiasm!’, ‘Let us not allow ourselves to be robbed of the joy of evangelization!’, ‘Let us not allow ourselves to be robbed of hope!’, ‘Let us not allow ourselves to be robbed of community!’, ‘Let us not allow ourselves to be robbed of the Gospel!’, ‘Let us not stifle or presume to control this missionary power!’, ‘Let us receive the sublime treasure of the revealed word’, ‘May we never remain on the sidelines of this march of living hope!’.

Kościół wezwany jest do głoszenia Dobrej Nowiny (Mt 28,19-20) w każdym czasie i miejscu, „by dotrzeć na wszystkie peryferie potrzebujące światła Ewangelii”¹. Ten wielki nakaz misyjny kształtuje tożsamość Kościoła. Wpisuje się w to nowa ewangelizacja, której nie można zawęzić jedynie do nowych metod i środków, gdyż zakorzenia się ona, będąc centrum życia Kościoła, w solidnej refleksji teologicznej.

W tym kluczu należy odczytać adhortację apostolską *Evangelii gaudium* papieża Franciszka, nie ograniczając jej do wezwania pastoralnego i prezentacji wizji duszpasterstwa. Dokument ten zawiera głęboki namysł nad rzeczywistością Kościoła – nowa ewangelizacja zasadza się na odnowionej eklezjologii. W tym kontekście można zrozumieć papieskie rozumienie Kościoła *ad extra* i *ad intra*, Kościoła jako wspólnoty ewangelizującej i ewangelizowanej, wzywanej do odnowy, także w swej strukturze i misyjności. Nie jest to więc jedynie dokument pastoralny, lecz zawiera istotne impulsy dla dogmatycznej refleksji nad rzeczywistością Kościoła oraz różnymi prądami współczesnej duchowości katolickiej.

Analizując *Evangelii gaudium*, warto więc wydobyć główne przesła eklezjologii papieża Franciszka oraz kierunki odnowy Kościoła, wskazane przez niego

¹ Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* [dalej: EG], 19-20.

i Synod Biskupów poświęcony nowej ewangelizacji. Ta teologiczna refleksja stanowić będzie właściwą podbudowę duchowego i pastoralnego samorozumienia Kościoła.

1. Błędne ścieżki i postawy oraz nadzieje w Kościele

Papież Franciszek konkretnie analizuje stan Kościoła, jego blaski i cienie. Wskazuje również błędne ścieżki i złe postawy w Kościele. Nie chodzi jednak jedynie o moralnie czy duszpastersko brzmiące napomnienie, ale o wizję Kościoła, który winien być krytyczny wobec siebie, by poprzez stosowne zmiany coraz lepiej realizować swoją misję. Ważna jest w tej refleksji pozytywna nadziejorodna perspektywa – radość z Ewangelii i siła płynąca ze zmartwychwstania Chrystusa.

1.1. Doświadczana słabość członków Kościoła

Współczesny Kościół zмага się z duchowym pustynnieniem świata. Oznakami tego wyjałowienia są: opór wobec chrześcijaństwa i konieczność ukrywania swojej wiary w niektórych krajach, trudności z wiarą w rodzinach czy miejscach pracy². Franciszek nie pozostawia tego bez pozytywnego komentarza. Przytaczając słowa Benedykta XVI zwraca uwagę na nadzieję – „Na pustyni odkrywa się wartość tego, co jest niezbędne do życia; i tak we współczesnym świecie istnieją niezliczone znaki pragnienia Boga, ostatecznego sensu życia, często wyrażane w formie ukrytej czy negatywnej. Na pustyni trzeba nade wszystko ludzi wiary, którzy swym własnym życiem wskazują drogę ku Ziemi Obiecanej i w ten sposób uobecniają nadzieję”³.

Jednak doświadczanie trudności może wywoływać w ochrzczonych kompleks niższości, który nieraz prowadzi do relatywizowania wyznawanej wiary czy ukrywania swojej chrześcijańskiej tożsamości. Taka postawa rodzi wewnętrzne rozbitcie i niezadowolenie, co uniemożliwia włączenie się w misję ewangelizacyjną⁴; generuje też poczucie przegranej, „duchowość kłęski”. Źródłem tego może być też resentyment za ziemskim triumfem, gdy tymczasem chrześcijańskie zwycięstwo zakotwiczone jest w krzyżu, sztandarze zwycięstwa⁵. Wielu chrześcijan zatrzymuje się jednak na poziomie grobu, rozczarowania, wpada w smutek, brak im nadziei, co ich stacza w rzeczywistości nużące, odbierające zdolność ewangelizacji⁶.

Franciszek zwraca uwagę na to, że nie tylko zewnętrzne trudności rodzą pastoralną acedję. Poważną winą jest brak odpowiedniej motywacji, aktywność bez

² EG 86.

³ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie Roku Wiary* [11.10.2012], *Acta Apostolicae Sedis* [dalej: AAS] 104 (2012), s. 881. Zob. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Ecclesia in Europa*, 7-17.

⁴ EG 79.

⁵ EG 85.

⁶ EG 83.

duchowości, planowanie bez realizmu, oczekiwanie, by wszystko Bóg uczynił za ludzi, związanie zaangażowania z próżnością, brak właściwego kontaktu z ludźmi, brak cierpliwości, trudność w przyjmowaniu porażek⁷. Przede wszystkim Kościół osłabia jednak grzech, życie jakby Boga nie było, pomijanie ubogich, zabezpieczenie swojego materialnego bytu czy zdobywanie władzy i chwały przez ochrzczonych. Zła motywacja i brak Ducha niszczy płodność duchową chrześcijanina⁸. Jednocześnie brak zapału wpływa na niedobór powołań do kapłaństwa czy życia konsekrowanego⁹.

Również zła pobożność osłabia dynamizm misyjny. Papież wylicza niektóre obszary tej niewłaściwej drogi: nacisk na zewnętrzne formy tradycji niektórych grup, absolutyzacja rzekomych prywatnych objawień, dewocja nie odpowiadająca autentycznej pobożności, zaniedbania w promocji społecznej i formacji ludzi, podejmowanie aktywności duchowej dla korzyści materialnych bądź kontrolowania innych ludzi, brak towarzyszenia duchowego ubogim¹⁰, niepogłębiona pobożność i zatrzymanie się na pewnych religijnych przeżyciach, nadmierny indywidualizm, kryzys tożsamości, upadek gorliwości¹¹, konsumizm duchowy, szukanie ludzkiej chwały i osobistych korzyści, zachowywanie pozorów, narcystyczny bądź autorytarny elitaryzm, analiza i krytyka innych w miejsce ewangelizacji, brak autentycznego zainteresowania Jezusem Chrystusem czy człowiekiem. Może też zdarzyć się duchowość oparta na fałszywych podstawach doktrynalno-ideowych, takich jak fascynacja gnostycyzmem i wiarą subiektywną (podmiot zamknięty w swoim rozumie i odczuciach) czy prometejskim neopelagianizmem (liczenie na siebie samego, stawianie siebie ponad innych)¹².

Niewątpliwie obciążeniem są także złe postawy ludzi Kościoła. Zaliczyć trzeba do nich przesadne zatroskanie o siebie, zwłaszcza o czas wolny¹³, wejście w mentalność światową, pychę, odrzucanie prorocत्व braci, dyskredytowanie stawiających pytania, ciągłe podkreślanie błędów, posiadanie obsesji na punkcie pozorów, zamknięcie na przebaczenie, niewyciąganie wniosków, zamknięcie na ubogich¹⁴, zazdrość, nienawiść, podział, oszczerstwa, zniesławienia, zemstę, narzucanie własnych idei, prześladowanie współbraci¹⁵, wzbudzanie i podtrzymywanie sporów między chrześcijanami w kontekście władzy, prestiżu, przyjemności

⁷ EG 82.

⁸ EG 80. 82.

⁹ EG 107. Papież zwraca uwagę na pozytywne znaczenie wspólnot i ruchów kościelnych w budzeniu powołań do służby Bożej: „Tam, gdzie jest życie, gorliwość, pragnienie niesienia innym Chrystusa, tam rodzą się prawdziwe powołania. Nawet w parafiach, gdzie kapłani nie są zbyt zaangażowani i radośni, braterskie i gorliwe życie wspólnot budzi pragnienie całkowitego poświęcenia się Bogu oraz ewangelizacji, zwłaszcza jeśli taka żywa wspólnota modli się nieustannie o powołania i ma odwagę proponowania ludziom młodym drogi szczególnej konsekracji” – EG 107.

¹⁰ EG 70.

¹¹ EG 78.

¹² EG 93.

¹³ EG 78.

¹⁴ EG 97.

¹⁵ EG 99-100.

czy zabezpieczenia w zakresie materialnym¹⁶. Wtedy też wszystko budowane jest na miąższym fundamencie, skoro Słowo Boże nie znajduje odzwierciedlenia w życiu¹⁷. Tymczasem to właśnie ono, przyjmowane i przeżywane, stanowi podstawę stabilności i żywotności Kościoła.

Dynamizm Kościoła osłabiony jest też przez zbyt ni klerykalizm, który odma-wia świeckim udziału w decyzjach dotyczących wspólnoty wierzących. Dlatego trudno oczekiwać od nich poczucia odpowiedzialności za Kościół, a to przekłada się na ograniczone zaangażowanie wewnątrz wspólnoty i niewystarczające wprowadzanie Ewangelii w pozostałe wymiary życia, także w zakres polityki, ekonomii czy spraw społecznych¹⁸, co stanowi nieodzowny aspekt chrześcijańskiego życia ludzi świeckich. Zauważa się też niezdrowy podział w Kościele, związany z niewłaściwym pojmowaniem roli hierarchii. W tym kontekście Franciszek przypomina, że funkcje „nie stanowią o wyższości jednych nad drugimi”¹⁹.

1.2. Napięcia z powodu niewłaściwej struktury

Jednak refleksji nad pewnymi błędami czy złem w Kościele nie można sprowadzać jedynie do wymiaru moralnego, gdyż mają one głębszy korzeń. Po pierwsze, należy tu wskazać szary pragmatyzm²⁰. Kryzys rodzi się z kryzysu wiary i utraty fascynacji Ewangelią²¹. Ma to związek z poziomem doświadczenia Boga i zbawienia, co przekłada się na odpowiadające temu pojmowanie Boga²². Brak tego doświadczenia i błędne rozumienie Boga prowadzić może do próby wprowadzenia monolitycznej doktryny, także w tym, co dopuszcza różnorodność. Wyraża się to w przywiązaniu do określonych sformułowań i zamknięciu na nowe formy wyrazu wiary²³.

Po drugie, Franciszek wyraźnie wskazuje na błędne podejście w kwestiach istotnych dla Kościoła – liturgii, pozycji Kościoła, duszpasterstwa. Zmysł ewangelizacyjny może niszczyć ostentacyjna troska o liturgię, doktrynę czy prestiż Kościoła. To nieraz zamyka na wprowadzanie Ewangelii w życie ludzi i pochyla się nad potrzebami współczesnego świata. Niewłaściwa jest również tęsknota za doczesną wielkością, związana ze światową duchowością i prowadząca do skoncentrowania na sobie samym. Z tego rodzi się pojmowanie Kościoła poprzez funkcjonalizm, statystyki, planowanie i podsumowanie, a więc koncentrując się na organizacji, a nie na Ludzie Bożym. Taki narcyzm eklezjalny nie pozwala

¹⁶ EG 98.

¹⁷ EG 233.

¹⁸ EG 102.

¹⁹ EG 104.

²⁰ EG 83. Franciszek cytuje wypowiedź J. Ratzingera wygłoszoną w Guadalajarze w Meksyku w 1996 r. podczas spotkania Przewodniczących Komisji Episkopatów Ameryki Łacińskiej ds. Nauki Wiary: „szary pragmatyzm codziennego życia Kościoła, w którym pozornie wszystko postępuje normalnie, podczas gdy w rzeczywistości wiara się wyczerpuje i stacza w mierność”.

²¹ EG 179.

²² EG 41, 68.

²³ EG 40-41.

wychodzić ku nieznanym Chrystusa i potrzebującym, zamyka wspólnotę w elitarnych grupach²⁴. Dlatego Franciszek krytykuje złe struktury i klimat w parafiach, biurokratyczne podejście, prymat administracji nad duszpasterstwem, sakramentalizacji nad ewangelizacją²⁵.

Po trzecie, papież wskazuje na błąd centralizacji Kościoła – „Przesadna centralizacja zamiast pomagać, komplikuje życie Kościoła oraz jego dynamizm misyjny”²⁶. Wobec tego proponuje dalsze poszukiwania formy sprawowania prymatu papieskiego, większy udział Konferencji Episkopatów w kolegalności i nadanie im podmiotowości o określonych kompetencjach, także w wymiarze doktrynalnym²⁷.

Wreszcie nie można zapomnieć o sposobie głoszenia. Kryzys wiary i Kościoła bierze się często z nieodpowiedniego przekazywania treści nauczania i z zakładania właściwego fundamentu wśród ochrzczonych, co często rozmija się z rzeczywistością²⁸. Poza tym świat przynosi nowe sposoby komunikacji, które mogą sprzyjać nowym możliwościom spotkania i solidarności między ludźmi²⁹. Nie chodzi tylko o zmianę formy, gdyż wciąż pojawiać się będą ograniczenia języka i okoliczności³⁰. Odnowione głoszenie ma prowadzić do radości wiary. Związane to jest z nowością, którą przynosi Jezus i którą jest On sam³¹. Przede wszystkim głoszenie musi być zintegrowane z miłością do Boga i z bezinteresownym oddaniem się ludziom³², z zażyłością ze Słowem Bożym³³, a głoszona prawda powinna iść w parze z pięknem i dobrem. Nie może więc być nauczaniem czysto moralizującym i indoktrynującym³⁴. Trzeba koncentrować się na tym, co istotne, najpiękniejsze, większe, pociągające, potrzebne, zachowujące właściwe uhierarchizowanie prawd, zachowujące integralność orędzia i właściwe proporcje³⁵.

²⁴ EG 95.

²⁵ EG 63. „Obecnie nie potrzeba nam *zwyczajnego administrowania*. Bądźmy we wszystkich regionach ziemi w *permanentnym stanie misji*” – EG 25.

²⁶ EG 32.

²⁷ EG 32. Zob. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994 [dalej: KKK], 887.

²⁸ EG 34. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Kongelacji ds. Duchowieństwa z 1999 r.: „Po-
dejmując dzieło ewangelizacji nie możemy nie zapominać, że pewne pojęcia i słowa, przy pomocy
których Dobra Nowina tradycyjnie była głoszona, stały się prawie niezrozumiałe dla większości
ludzi uformowanych we współczesnej kulturze. Takie pojęcia, jak grzech pierworodny i jego skutki,
odkupienie, Krzyż, potrzeba modlitwy, dobrowolna ofiara, czystość, trzeźwość, posłuszeństwo,
pokora, pokuta, ubóstwo itd., we współczesnym kontekście straciły swe pierwotne, pozytywne
chrześcijańskie znaczenie” – *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty
w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, Poznań 1999, s. 9.

²⁹ EG 87.

³⁰ EG 45.

³¹ EG 11. „Właściwy sposób przepowiadania jest także postawą głęboko duchową” – EG 156.

³² EG 146.

³³ EG 175.

³⁴ EG 142.

³⁵ EG 31-35, 38. Wobec tego Kościół winien więcej przepowiadać obrazami, używać zrozumiałego pozytywnego języka, a głosiciele winni dzielić życie z ludźmi i zwracać na nich uwagę – EG 157-159. Trzeba jednak zgodzić się, że orędzie chrześcijańskie nie będzie przez wszystkich zrozumiałe i doceniane – EG 42.

2. Kościół ewangelizujący – różne wymiary ewangelizacji

Pierwszą kategorią opisującą odnawiający się Kościół jest wspólnota ewangelizująca, realizująca wielki nakaz misyjny. *Evangelii gaudium* ukazuje podstawy tego zaangażowania misyjnego, głównej wizji ewangelizacji, jej obszarów i metod, a więc istoty Kościoła.

2.1. Miłość Bożą podstawą misyjności

Nie sposób mówić o Kościele i jego misji ewangelizacyjnej w oddzieleniu od Bożego planu kochania i zbawienia człowieka. Bezwzględne pierwszeństwo Boga jest fundamentem. Kościół jako lud pielgrzymujący, zakorzeniony w Trójcy Świętej, przyjmuje miłość Boga i zbawienie ofiarowane przez Niego. To wyjście Boga ku człowiekowi rodzi misyjność³⁶. Franciszek przytacza w tym miejscu słowa Benedykta XVI z I Kongregacji Generalnej XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów z dnia 8 października 2012 roku: „[...] pierwsze słowo, prawdziwa inicjatywa, prawdziwe działanie pochodzą od Boga, i tylko wtedy, gdy włączamy się w tę Bożą inicjatywę, tylko gdy usilnie prosimy o tę Bożą inicjatywę, my również możemy stać się – z Nim i w Nim – ewangelizatorami”³⁷. Wobec tego nie dziwi stwierdzenie, że jest się misjonarzem na miarę swojego spotkania z Bożą miłością³⁸.

W Bożym planie zaś jest pragnienie szczęścia na ziemi. Dlatego autentyczna wiara generuje potrzebę tworzenia lepszego świata³⁹. Ta siła rodzi się z miłowania Boga i oddania Mu władzy – „Tak bardzo, jak będzie On królował między nami, tak życie społeczne stanie się przestrzenią braterstwa, sprawiedliwości, pokoju, godności wszystkich”⁴⁰.

2.2. Rzeczywistość (nowej) ewangelizacji

Różne są definicje (nowej) ewangelizacji. Według papieża Franciszka „Ewangelizowanie oznacza uobecnianie Królestwa Bożego w świecie”, choć jednocześnie zaznacza on, że żadna definicja nie wyczerpuje bogactwa tego pojęcia⁴¹. W ten sposób łatwo zrozumieć, że ewangelizacja staje się pierwszym zadaniem Kościoła, największym jego wyzwaniem, a misyjna działalność priorytetem każdej jego aktywności⁴²; nawet więcej – zaangażowanie ewangelizacyjne wyraża

³⁶ EG 111-112; zob. EG 71-72; por. KKK 850-851.

³⁷ AAS 104 (2012), s. 897.

³⁸ EG 120

³⁹ EG 182-183.

⁴⁰ EG 180.

⁴¹ EG 176; zob. W. Seremak, *Ewangelizacja*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, s. 260-263.

⁴² EG 15.

chrześcijańską tożsamość⁴³. Franciszek nawiązuje tu wyraźnie do nauczania Jana Pawła II (*Redemptoris missio*, 34. 40) oraz do stwierdzenia Pawła VI, że „obowiązek ewangelizacji należy uważać za łaskę i właściwe powołanie Kościoła; wyraża on najprawdziwszą jego właściwość. Kościół istnieje dla ewangelizacji”⁴⁴. Nie można jednak rozumieć ewangelizacji w kryteriach interesu, projektu, spektaklu, propagandy, organizacji pozarządowej⁴⁵ ani jej mierzyć natychmiastowymi efektami, gdyż autentyczne ewangelizowanie zakłada przyjmowanie, że proces ten będzie stanowił długą drogę (zgoda na istnienie ewangelicznego ziarna i chwastu)⁴⁶. Jednocześnie posługa ta nie może mieć znamion zwiastowania jakiegoś obowiązku, ale winna być świadectwem radości i otwartości na człowieka. Stąd postulat: „Kościół nie rośnie przez prozelityzm, ale przez przyciąganie”⁴⁷.

Ewangelizacja nie jest oczywiście monolitem. Wielowymiarowość Kościoła domaga się rozróżnienia poszczególnych obszarów posługi ewangelizacyjnej. Pierwszym jest duszpasterstwo zwyczajne – w tym zakresie chodzi o rozpalanie serc ludzi praktykujących ogniem Ducha Świętego oraz ich rozwój do pełniejszej odpowiedzi na Bożą miłość. Inaczej będzie w przypadku ewangelizacji ludzi ochrzczonych, którzy nie żyją zgodnie z chrztem, nie doświadczają mocy wiary i nie przynależą pełnym sercem do Kościoła. Odmienna będzie też droga głoszenia orędzia Ewangelii osobom nieznających lub odrzucających Jezusa⁴⁸.

Dodatkowo owo zróżnicowanie stawia przed Kościołem konieczność odczytywania potrzeb człowieka. Papież zwraca uwagę, by ich nie ignorować i wskazuje na niebezpieczeństwo tego, że ludzie nie odnalazłszy w Kościele wyzwalającej, uzdrawiającej, napełniającej życiem i pokojem oraz komunijnej i misyjnej duchowości, mogą odejść do innych wspólnot w jakimś sensie dających zaspokojenie tych oczekiwań⁴⁹. Warto zauważyć, że nie dotyczy to jedynie krajów Ameryki Łacińskiej, choć problem konwersji katolików do różnego rodzaju wolnych wspólnot chrześcijańskich jest znaczny⁵⁰, ale Kościoła powszechnego. Dlatego Franciszek wzywa Kościół do radykalniejszej odpowiedzi na potrzeby ludzi, co jest oczywiste dla misji Jezusa i przekazu Ewangelii. Dobra Nowina, skierowana do człowieka, który

⁴³ „Misja w sercu ludu nie jest częścią mojego życia ani ozdobą, którą mogę zdjąć; nie jest dodatkiem ani jeszcze jedną chwilą w życiu. Jest czymś, czego nie mogę z siebie wykorzystać, jeśli nie chcę zniszczyć samego siebie. Ja jestem misją na tym świecie, i dlatego jestem w tym świecie” – EG 273.

⁴⁴ Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* [dalej: EN], 14; zob. J.H. Prado Flores, *Nowi ewangelizatorzy dla Nowej ewangelizacji*, tłum. B. Jakubowski, Poznań 2013.

⁴⁵ EG 279.

⁴⁶ EG 225.

⁴⁷ EG 14.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ EG 89.

⁵⁰ Zob. www.przewodnik-katolicki.pl/nr/swiat/konkurencyjni_bracia_odlaczeni.html [dostęp: 14.05.2014]; www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,15142,kosciol-katolicki-w-brazylia-i-ameryce-lacinskiej.html [dostęp: 14.05.2014]. Nie dotyczy to tylko ugruntowanych Kościołów zielonoświątkowych, ale często bliżej nieokreślonych wspólnot, mało licznych, niezależnych, których doktryna i praktyki duchowe ocierają się o krawędź podstaw chrześcijańskich bądź zupełnie wypadły z poprawnego rozumienia Jezusa Chrystusa, a zwłaszcza przejawów Ducha Świętego.

poszukuje życia, zdrowia, pokoju, wyzwolenia, domaga się to rozpoznania i działania: duchowe potrzeby powinny być zaspokojone przez odpowiednią duchowość, która jest obecna w dziedzictwie Kościoła. Konieczne staje się poprawne ukierunkowanie duchowej aktywności na Jezusie Chrystusie i opcji na rzecz człowieka.

Wypełnienie tej misji jest możliwe jedynie wtedy, kiedy Kościół rozpozna swoje powołanie do wyjścia ku wszystkim⁵¹. Posłany jest on do jednoczenia różnych grup ludzi czy kultur⁵², wprowadzania pokoju i jedności⁵³, ewangelizowania środowiska intelektualistów, co może zaowocować potrzebą współczesnej apologetyki⁵⁴. Wzrok Kościoła skierowany musi być również na potrzebujących⁵⁵, co stanowi istotny element posługi ewangelizacyjnej.

W tym kontekście można spostrzec pewną przemianę w rozumieniu ewangelizacji. Paweł VI rozgraniczał ewangelizację i zaangażowanie społeczne, choć owego połączenia nie wykluczał. Raczej koncentrował ewangelizację na kwestii przepowiadania orędzia zbawczego, nawrócenia i służby misyjnej. Papież Franciszek zgoła odmiennie widzi owe dwie rzeczywistości: służba społeczna (opcja wobec ubogich, sprawiedliwość społeczna, pomoc bliźniemu) ma być integralną częścią ewangelizacji, konkretnym wyrazem przyjęcia Dobrej Nowiny. Oczywiście nie chodzi jedynie o kwestie dobroczynne, ale o ich ściśle powiązanie z misyjnym ukierunkowaniem⁵⁶. Warto jednak zaznaczyć, że adhortacja w dość istotny sposób ustawia optykę zaangażowania ewangelizacyjnego w wyraźnym powiązaniem z *caritas*. Jest to tym bardziej znamienne, że czwarty rozdział *Evangelii gaudium* poświęcony został właśnie kwestii społecznej, a czynna miłość bliźniego i służba ubogim jest motywem przenikającym cały dokument.

Papież wskazuje wreszcie na podmiot ewangelizacji – cały Kościół ewangelizuje; jako pielgrzymujący Lud Boży jest skierowany do wszystkich ludzi i wypełnia misję Jezusa przez głoszenie orędzia zbawczego, bezinteresowne miłosierdzie, wchodzenie w odmienne kultury⁵⁷. Każdy chrześcijanin wezwany jest do udziału w tym posłaniu misyjnym; warunkiem jest doświadczenie miłości Bożej objawionej w Jezusie. Nie można więc rozumieć służby ewangelizacyjnej jako działania, które realizować mogą jedynie specjaliści⁵⁸. Jednak wielu wiernych ucieka przed zaangażowaniem misyjnym, a w parafiach trudno o przygotowanych katechetów⁵⁹, mających doświadczenie żywego Boga, przeżywających radość z dzielenia się Dobrą Nowiną, pragnących owocować.

⁵¹ EG 21. 23. „Do nowego Ludu Bożego powołani są wszyscy ludzie...” – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* [dalej: KK], 13.

⁵² EG 74, 133.

⁵³ EG 67.

⁵⁴ EG 132.

⁵⁵ EG 188, 197-198.

⁵⁶ Zob. EN 29; EG 181.

⁵⁷ EG 111-118.

⁵⁸ EG 120-121; zob. Sobór Watykański II, Dekret *Apostolicam actuositatem*, 3-4.

⁵⁹ EG 81. W ewangelizacyjnej posłudze Kościoła nie można ograniczać terminu *katecheta* jedynie do nauczycieli religii. Papież Franciszek mówiąc o braku katechetów stwierdza brak ludzi, którzy przygotowanych do prowadzenia dzieł ewangelizacyjnych i następujących po nich działaniach formacyjnych.

Kościół potrzebuje więc dziś ludzi zdalnych do posługi towarzyszenia innym. Muszą to być jednak osoby przygotowane, posiadające odpowiednie kompetencje oraz odznaczające się właściwymi naturalnymi i duchowymi przymiotami. Nie chodzi w tym jednak tylko o pomoc w rozwiązywaniu trudności. Duchowe towarzyszenie musi zawsze być ewangelizacją⁶⁰.

2.3. Drogi i metody ewangelizacji

Źródłem dynamizmu misyjnego jest doświadczenie uwalniającej miłości Boga⁶¹, to punkt wyjścia i nieodzowny fundament nauczania. Kościół głosi prawdę o miłującym Ojcu, obdarzającym ludzi przynależną im godnością, o wcieleniu Syna Bożego, który wynosi człowieka w samo serce Boga. Punktem centralnym jest więc Jezus, który przelał za ludzi swoją Krew, a wypełnienie znajduje się w działaniu Ducha Świętego w wymiarze indywidualnym, wspólnotowym i społecznym⁶².

Stanowi to treść głoszenia kerygmatycznego, które w posłudze Kościoła winno mieć absolutne pierwszeństwo, także przed treściami moralnymi i religijnymi. Kerygmat jest pierwszy w porządku czasowym i powinien być obecny także w kolejnych działaniach; katecheza ma być kerygmatyczna, a nie ograniczona do doktryny. Potrzebna jest w tym mistagogia i progresywność formacji⁶³.

Tylko ochrzczeni, którzy przyjęli ten Boży dar, są gotowi do ewangelizacji. Dlatego chrześcijanie winni być nie tylko uczniami Chrystusa, choć to niewątpliwie podstawa, ale stawać się uczniami-misjonarzami (ewangelizatorami)⁶⁴.

3. Kościół ewangelizujący – różne obrazy Kościoła

Papież Franciszek przedstawia Kościół ewangelizujący, używając pewnych obrazów, które trafnie opisują jego tożsamość. W ten sposób kreśli też program gruntownego odnowienia wspólnoty ochrzczonych.

⁶⁰ Wśród wymaganych cech papież wylicza: znajomość zasad postępowania, roztropność, zdolność zrozumienia, zdolność oczekiwania, uległość wobec Ducha Świętego, sztuka słuchania umożliwiającą podejmowanie dialogu i zaistnienie autentycznego spotkania osób, zdolność do współczucia, uznanie, że osoba, której się towarzyszy, jest tajemnicą przed Bogiem, przeciwstawienie się wobec fatalizmu, właściwa analiza sytuacji zdrowotnej, wzbudzanie zaufania, otwarcia i gotowości rozwoju – EG 170-173. Ta duchowa opieka winna być roztaczana także nad ubogimi. Papież Franciszek dość emocjonalnie wyznaje w tym kontekście: „[...] muszę z bólem stwierdzić, że najgorszą dyskryminacją, jakiej doświadczają ubodzy, jest brak opieki duchowej [...]. Opieka preferencyjna musi głównie przyjąć formę uprzywilejowanej i priorytetowej opieki duchowej” – EG 200.

⁶¹ EG 8. „Radość Ewangelii napełnia serce i całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem. Ci, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji. Z Jezusem Chrystusem radość zawsze rodzi się i odradza” – EG 1.

⁶² EG 177-178.

⁶³ EG 160-166. Pierwszeństwo kerygmatu trafnie wyraził Benedykt XVI: „U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie” – Encyklika *Deus caritas est*, 1.

⁶⁴ EG 287.

3.1. Kościół wychodzący na peryferie i otwarty na dialog

Kościół jest w drodze, w misyjnym ukierunkowaniu. Nie chodzi tylko o działania strukturalne, zorganizowane czy będące konkretnymi planami ewangelizacyjnymi. Papież dużo miejsca poświęca bezpośredniemu zaangażowaniu ochrzczonych w dzielenie się Dobrą Nowiną poprzez zwykły dialog z drugim człowiekiem; ważna staje się sama obecność, która stanowi podstawę dla ogłoszenia kerygmatu wprost lub przez świadectwo, opowiadanie, gest, modlitwę lub w innej formie. Ważne jest spotkanie ewangelizatora i ewangelizowanego; wyraża się to w stawianiu pytań przez tego drugiego⁶⁵. Inaczej działania będą nieskuteczne. Kościół więc ma prowokować pytania wśród ludzi i dawać chrześcijańską odpowiedź na poszukiwania nieraz zagubionych ludzi. Takie podejście jest dość istotną zmianą w rozumieniu działania Kościoła – wierzący mają wychodzić ku ludziom niebędącym we wspólnocie lub jedynie luźno z nią związanych.

W ten sposób Kościół staje się otwarty dla pragnących wyjść z grzechu i powrócić do domu – „czasem Kościół jest jak ojciec syna marnotrawnego, który pozostawia drzwi otwarte, aby mógł on wejść bez trudności, kiedy powróci”⁶⁶. Dlatego Kościół musi coraz bardziej się otwierać na ludzi poszukujących. Nie chodzi tu tylko o samą możliwość głoszenia Ewangelii, ale również o wymiar sakramentalny. Duchowni nie mogą być więc kontrolerami łaski, a Eucharystia nie może stanowić nagrody dla doskonałych, lecz pokarm dla słabych i prawdziwe duchowe lekarstwo⁶⁷. Oczywiście nie chodzi o jakiś liberalizm moralno-sakramentalny, ale o fakt, by ograniczanie dostępu do sakramentów miało miejsce tylko w naprawdę uzasadnionych przypadkach. To rodzi konkretne pytania, na które odpowiedź musi znaleźć teologia dogmatyczna, moralna i pastoralna.

Kościół w swojej najgłębszej tożsamości skierowany jest wreszcie na dialog ze światem. Zakłada to otwartość Kościoła i szacunek dla rzeczywistości, do której się zwraca i wchodzi w interakcje. Kościół musi więc ewangelizować kulturę, wnosząc w świat antidotum na jego szybkość, powierzchowność, prowizorkę, pozorność i szybkość. Wpisuje się w to również zadanie ewangelizowania kultury oraz służba uzdrowienia społeczeństw z dominacji mężczyzn, alkoholizmu, przemocy, zaniedbań w praktykowaniu wiary katolickiej, wierzeń fatalistycznych i zabobonnych, czarów⁶⁸.

Szczególny wymiar misji Kościoła związany jest z dialogiem z państwami, z kulturami i naukami, z instytucjami krajowymi i międzynarodowymi troszczącymi się o dobro wspólne i pokój, jak również z innymi chrześcijanami (dialog ekumeniczny jest nieodzowną drogą ewangelizacji, koniecznością dawania świadectwa jednego orędzia), z judaizmem (to część życia uczniów Jezusa, okazja do okrywania mądrości zawartej w Słowie Bożym), islamem (ważne ze względu na

⁶⁵ EG 128-129, 155.

⁶⁶ EG 46.

⁶⁷ EG 47.

⁶⁸ EG 61-63, 69.

pewne części wspólne wiary) i innymi religiami (warunek pokoju na świecie; dialog ten nie może być eliminowaniem powiązania samego dialogu i przesłania). W sposób szczególnie należy podkreślać dialog pomiędzy wiarą a nauką. Ewangelizacja w tym kontekście jest oświecaniem postępu naukowego światłem wiary i prawa naturalnego. Jednocześnie Kościół musi bronić właściwych kompetencji wiary i nauki, bez ich pomieszania, ideologizowania⁶⁹.

Wobec tego wszystkiego ewangelizacja nie zawsze od razu jest głosem wprost ewangelijnego orędzia, ale często przybiera formę pośredniego przenikania Ewangelią kolejnych obszarów świata.

3.2. Kościół wspólnotą darów

Evangelii gaudium ukazuje Kościół, który nie jest monolitem, ale stanowi jedność w różnorodności; ma to związek z koncepcją Kościoła jako ludu otwartego na wszystkich, która jest daleka od jakiegokolwiek ekskluzywizmu⁷⁰. Odmienność ludzi generuje wielość we wspólnocie. Kościół trzeba więc brać bardzo realnie – przybiera on kształt konkretnych społeczności, w różnych kulturach, w odmiennym bogactwie historycznym. Ta rzeczywistość jest tak ważna, że łaska nie niweluje kultury, ale ją zakłada. Jest to forma urzeczywistniania przez Ducha Świętego katolicyzacji, która zakłada wielokształtne oblicze Kościoła. Wynika to z tajemnicy Wcielenia Słowa⁷¹.

Ta harmonia wielości darów stanowi wejście w tajemnicę Trójcy, a jednocząca różnorodność pociąga. Jest to jednak po ludzku bardzo trudne. Z jednej strony trzeba zauważyć tendencje do podkreślania różnorodności, zamknięcia się w sobie i generowania podziałów, a z drugiej, myśląc o jedności, wpada się w uniformizm i homogenizację. Jedynie Duch Święty ma moc pożądanego pojednania⁷². Dlatego Kościół wezwany jest do budowania autentycznej komunii. Pomocą w tym dziele są cztery zasady budowania Kościoła jako jedności różnorodnych darów i charyzmatów.

Pierwsza brzmi: *Jedność jest ważniejsza niż konflikt*. Chodzi o twórcze zmierzenie się z napięciami, w oparciu o Chrystusa, który jest pokojem i o dar Ducha Świętego⁷³.

Drugą zasadą jest stwierdzenie: *Rzeczywistość jest ważniejsza niż idee*. Kościół musi wiązać idee z tym, co realne w życiu człowieka. Ma to znaczenie

⁶⁹ EG 238-258; por. Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* [dalej: VD], 109-120.

⁷⁰ EG 113.

⁷¹ EG 115-117. „Nie możemy rościć sobie prawa, aby wszystkie ludy na wszystkich kontynentach, wyrażając wiarę chrześcijańską, naśladowały formy przyjęte przez ludy europejskie w określonym momencie historii, ponieważ wiary nie można zamknąć w obrębie rozumienia i wyrażania właściwego dla jakiejś specyficznej kultury. Jest bezsprzeczne, że jedna kultura nie wyczerpuje tajemnicy odkupienia Chrystusa” – EG 118. Zob. KK 7.

⁷² EG 117, 131; zob. Ga 3,27-28; KKK 799-801.

⁷³ EG 226-230.

praktyczne – „unikanie [...] angelicznych puryzmów, dyktatury relatywizmów, pustej retoryki, projektów bardziej formalnych niż realnych, fundamentalizmów antyhistorycznych, intelektualizmów pozbawionych mądrości”⁷⁴. Nie można jednak wszystkiego sprowadzić do wymiaru pragmatycznego. Tożsamość Kościoła zakorzenia się w Inkarnacji Słowa, które usiłuje wcielić się w konkretne życie człowieka⁷⁵.

Trzecia zasada głosi: *Całość jest ważniejsza niż część*. Dla Kościoła stanowi to wezwanie do pojmowania integralności Ewangelii i rozumienia siebie w szerokiej perspektywie. Jedności nie można więc rozpatrywać tylko jako sumy części⁷⁶. Ma to szczególne znaczenie we właściwym pojmowaniu charyzmatów, darów służących odnawianiu i budowaniu Kościoła. Konieczny jest eklezjalny kontekst, czyli włączanie się w życie całego Ludu Bożego. Wymaga to radykalnego skierowania się na Ewangelii⁷⁷.

Jednocześnie Kościół winien pamiętać o czwartej zasadzie: *Czas jest ważniejszy niż przestrzeń*. Związane to jest z ograniczeniami człowieka; nie można być skoncentrowanym na natychmiastowych rezultatach działań. Nawrócenie pastoralne zakłada więc większe docenienie czasu ciągłego rozwoju człowieka⁷⁸.

3.3. Kościół Miłosierdzia

Kościół jako Lud Boży jest zaczynem Boga w świecie. W tym kontekście staje się przede wszystkim przestrzenią miłosierdzia, „w którym wszyscy mogą czuć się przyjęci, kochani, w którym mogą doświadczyć przebaczenia i być zachęcani do życia zgodnego z Ewangelią”⁷⁹. Nie ma to oczywiście nic wspólnego z jakimś relatywizmem czy liberalizmem. Okazywane miłosierdzie prowadzi przez nawrócenie do nowego życia według Dobrej Nowiny. Sługą tej rzeczywistości ma być Kościół, a jego otwartość winna być otwartością domu Ojca. W przeciwnym razie stanie się zimną organizacją, a duchowni przybiorą postać strażników łaski, zamiast bycia jej przekazicielami. Stąd apel papieża Franciszka, by Kościół wyszedł z orędziem Ewangelii do wszystkich w taki sposób, by nikogo nie wykluczać⁸⁰. To zmienia perspektywę: Kościół staje się wspólnotą wychodzącą ku światu, ludziom i ich potrzebom. Oczywiście, wezwanie to jest obecne w Słowie Bożym, ale także nowa rzeczywistość świata domaga się ponownego dynamicznego odczytania owego biblijnego wezwania. Wiąże się z macierzyńską rolą Kościoła, który winien mówić językiem skierowanym do serca⁸¹.

⁷⁴ EG 231.

⁷⁵ EG 231-233.

⁷⁶ EG 234-237; zob. EN 62; KK 23.

⁷⁷ EG 130.

⁷⁸ EG 222-225.

⁷⁹ EG 114.

⁸⁰ EG 47-49.

⁸¹ EG 139.

4. Kościół ewangelizowany – nawrócenie i odnowa Kościoła

Papież Franciszek nie koncentruje swej refleksji jedynie na misji Kościoła, ale ukazuje konieczność ciągłego ewangelizowania samego Kościoła i nawrócenia duszpasterskiego. Nie można znowu tego ograniczać jedynie do jakiejś pragmatyki. Przemiana i odnowa wpisana jest w samo serce tożsamości Ludu Bożego. Trudno więc mówić o nowej ewangelizacji współczesnego świata bez nowej ewangelizacji ludzi i struktur Kościoła.

Skoro ewangelizacja zakłada radykalny zwrot ku miłującemu Bogu, który w Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym zbawił człowieka, to Kościół, sługa tego daru, winien być ewangeliczny, bliski Jezusowi i ludziom. Zakłada to zwrócenie się w stronę tego, co istotne, rzeczywiście objawione i niezmienne. W tym zaś, co ludzkie, oznacza zmianę priorytetów i sposobów wypełniania misji. To zadanie ewangelizowania samego Kościoła warunkuje misyjność – „Kościół nie ewangelizuje, jeśli nie pozwala się nieustannie ewangelizować”⁸².

4.1. Osobiste doświadczenie wiary i opcja misyjna

Punkt centralny ewangelizacji to osobiste przyjęcie miłości Ojca, objawionej w ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusie. Owocem tego jest uczynienie wiernych nowymi, bo Jezus jest źródłem nowości⁸³. To dlatego papież sugestywnie wzywa: „Zachęcam wszystkich chrześcijan [...], by odnowili już dzisiaj swoje osobiste spotkanie z Jezusem Chrystusem, albo chociaż podjęli decyzję, by być gotowymi na spotkanie z Nim”⁸⁴.

Osobiste doświadczenie Bożej miłości i zbawienia prowadzi do *opcji misyjnej*⁸⁵ w życiu konkretnego chrześcijanina, a co za tym idzie całego Kościoła. Franciszek zwraca się więc do każdego czytelnika adhortacji: „Serce twoje wie, że życie nie jest takie samo bez Niego, dlatego to, co odkryłeś, to, co pomaga ci żyć i co daje ci nadzieję, powinieneś przekazywać innym”⁸⁶. Może się to dokonać jedynie przy otwartości na ciągłe ewangelizowanie siebie i swojej wspólnoty.

4.2. Nawrócenie duszpasterskie

Franciszek domaga się nawrócenia duszpasterskiego, które nie jest jedynie zewnętrzną zmianą metod, form, sposobów zaistnienia Kościoła i realizacji jego misji. Chodzi o coś znacznie głębszego – o autentyczną odnowę w samych korzeniach. Związane to jest z rzeczoną wyżej opcją misyjną; jest to jedyna racja odnowy Kościoła. Wyraził to już Jan Paweł II w słowach: „wszelka odnowa

⁸² EG 174. „Wszyscy powinniśmy pozwolić, by inni nas nieustannie ewangelizowali” – EG 121.

⁸³ EG 11.

⁸⁴ EG 3.

⁸⁵ EG 27.

⁸⁶ EG 121.

Kościół musi mieć misję jako swój cel, by nie popaść w pewnego rodzaju kościelne zamknięcie się w sobie⁸⁷. Wszystko musi więc pozostawać w służbie dynamizmu ewangelizacyjnego; nic nie może tego żaru tłumić, ograniczać. Tylko wtedy Kościół pozostanie wierny swojemu powołaniu, którym jest stawanie się świętą i nieskalaną Oblubienicą (Ef 5,27)⁸⁸.

W tej perspektywie należy umiejscowić konieczność reformy zwyczajów, stylów, rozkładu zajęć, języka kościelnego, struktur⁸⁹. Ta rewizja zakłada nieraz rezygnację z utartych ścieżek duszpasterstwa⁹⁰. Dotyczy to sytuacji, w których jakieś działania już właściwie nie służą – „W procesie nieustannego rozeznawania Kościół może także dojść do przekonania, że niektóre jego zwyczaje nie są bezpośrednio związane z sercem Ewangelii i [...] dziś nie są interpretowane tak samo, a ich przesłanie zwykle nie jest właściwie odbierane”. Obejmuje to również normy czy przykazania kościelne⁹¹.

4.3. Odnowienie poszczególnych wymiarów Kościoła

Papież, wzywając do odnowy, podkreśla duchowy wymiar Kościoła. Realizuje się to poprzez autentyczne zachowywanie pamięci, która jest deuteronomicznym wymiarem wiary chrześcijańskiej. W sposób szczególny uaktywnianie owej Jezusowej pamięci dokonuje się w celebracji Eucharystii oraz w świadectwie wierzących⁹². Takie ustawienie dynamiki wiary ukazuje misję Kościoła jako uobecnianie tego, co jest złożone w jego pamięci. Odnowienie Kościoła, który się nawraca, winno więc być głębokie, jeśli nie ma pozostać jedynie kosmetyczną i wizerunkową zmianą.

Ewangelizowanie samego Kościoła dokonuje się na wielu poziomach. Nie chodzi jedynie o wymiar intelektualny, ale przede wszystkim o osobiste doświadczenie zbawienia przez ochrzczonych i o zdrową formację wiary. Punktem wyjścia zawsze musi być Jezus Chrystus. To właśnie głoszenie Jego zbawczej śmierci i zmartwychwstania jest zadaniem Kościoła⁹³. Skoro to tak ważne w misji *ad extra*, to jednocześnie musi mieć pierwszeństwo w samym życiu wierzących. W ten sposób we właściwym kontekście zostaje usytuowana aktywność Kościoła – podstawą jest prymat łaski, inicjatywa Boga, który chce zbawienia każdego człowieka

⁸⁷ EG 27. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Oceania*, 19.

⁸⁸ EG 26.

⁸⁹ EG 27; zob. D. Rey, *Definicja nowej ewangelizacji i wyzwania stojące na jej drodze*, tłum. A. Komorowska, w: *Nowa ewangelizacja. Kerygmatyczny impuls w Kościele*, red. P. Sowa, K. Kaproń, Gubin 2012, s. 56-72.

⁹⁰ EG 33. Mentalność wyrażona w zwrocie: „zawsze się tak robiło”.

⁹¹ EG 43. „Św. Tomasz z Akwinu podkreślał, że przykazania dane ludowi Bożemu przez Chrystusa i przez Apostołów są *bardzo nieliczne*. Cytując św. Augustyna, zauważał, że w przykazaniach dodanych później przez Kościół należy przestrzegać umiaru, *aby życie wiernych nie stało się zbyt uciążliwe* oraz aby nie przemieniły naszej religii w niewolę, skoro *miłosierdzie Boże chciało ją mieć wolną*” – EG 43.

⁹² EG 13; zob. Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* [dalej: SC], 85.

⁹³ EG 110.

we wspólnocie ochrzczonych⁹⁴ oraz trwanie w ciągłym zachwycie Bogiem⁹⁵. Do tego potrzebne jest głoszenie czystej Ewangelii, czyli integralne, harmonijne, wierne i wciąż skoncentrowane na miłującym i zbawiającym Bogu. To fundament wszelkiej ascetyki, moralności czy duchowości chrześcijańskiej⁹⁶.

Prawdziwym źródłem tej oczekiwanej odnowy jest Słowo Boże, przyjmowane w jego nieuchwytniej wolności. To ono łamie ludzkie schematy, a jako ziarno zawiera w sobie potencjał wzrostu⁹⁷. Dlatego też powrót do Ewangelii rodzi w Kościele „nowe drogi, twórcze metody, inne formy wyrazu, bardziej wymowne znaki, słowa zawierające nowy sens dla dzisiejszego świata”⁹⁸.

Nie wolno jednak oddzielać Słowa Bożego od Eucharystii, w której jest ono słuchane i celebrowane. To właśnie w niej Słowo osiąga swoją skuteczność, a wcześniej przygotowuje jej sprawowania⁹⁹. Można więc sformułować postulat, by dowartościować we współczesnym Kościele głoszenie Słowa Bożego, by wyjść ze zbytniego usakramentalizowania. Oczywiście cały czas trzeba mieć na uwadze ogromną wagę tych dwóch sposobów przychodzenia Boga do człowieka.

Istotnym elementem odnowienia Ludu jest też zaniechanie eklezjocentryzmu. Kościołowi grozi niebezpieczeństwo kierowania się lękiem przed pomyłką i wejście w struktury będące źródłem fałszywej ochrony, którymi mogą się stać przepisy, przyzwyczajenia. Tymczasem powinien on odczuwać lęk przed tym, że wielu ludzi żyje bez więzi z Jezusem Chrystusem i nie doświadcza Jego obdarowania¹⁰⁰. To jednak wymusza radykalną zmianę paradygmatu: z postawy zachowawczej należy przejść do duszpasterstwa misyjnego obejmującego każdą aktywność eklezjalną¹⁰¹, a Kościół powinien pojmować siebie w kategorii uczeń-misjonarz¹⁰².

4.4. Kościół permanentnie formowany

Kościół ewangelizujący siebie ma być wspólnotą, która cały czas wzrasta. Dynamika życia duchowego domaga się ciągłego wzrostu w wierze poprzez trwanie we wspólnocie oraz ciągłą ewangelizację i formację. Dlatego Kościół ma powinność towarzyszenia – pełnego miłosierdzia i cierpliwości – ludziom w ich

⁹⁴ EG 112-113.

⁹⁵ EG 11.

⁹⁶ EG 39.

⁹⁷ EG 22.

⁹⁸ EG 11.

⁹⁹ EG 174. Por. VD 54-58; SC 45. O związku Eucharystii i nowej ewangelizacji mówił Benedykt XVI podczas zgromadzenia plenarnego Papieskiego Komitetu ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych w dniu 11 listopada 2010 – Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, *Enchiridion della nuova evangelizzazione. Testi del Magistero pontificio e conciliare 1939-2012*, Watykan 2012, s. 1242-1243.

¹⁰⁰ EG 49.

¹⁰¹ EG 15.

¹⁰² EG 40.

postępie duchowym¹⁰³, a dzieło formacji jest istotnym wyzwaniem pastoralnym Kościoła¹⁰⁴.

Ten wzrost wiary potrzebuje środowiska sprzyjającego owemu procesowi. Bardzo ważna staje się w tym kontekście parafia, która, choć nie jest jedyną rzeczywistością ewangelizującą, to jednak stanowi bardzo istotną formę obecności Kościoła w konkretnym terenie, przez co możliwe staje się słuchanie Słowa oraz pełnienie pozostałych aktywności życia chrześcijańskiego. Papież jednak wzywa do jej rewizji i odnowy w kierunku obecności, wspólnoty, misji, formacji¹⁰⁵. Tej komunijnej perspektywy nie da się stworzyć przez technikę. Konieczne jest wychodzenie ku człowiekowi i budowanie z nim relacji¹⁰⁶.

Dlatego Duch Święty wzbudza w Kościele wspólnoty, których powołaniem jest ewangelizowanie wszystkich środowisk, wymiarów życia, dialog ze światem. Ważne jest jednak, by te grupy miały związek z parafią i włączały się tych wspólnot w życie pastoralne Kościołów partykularnych¹⁰⁷. Waga obecności zdrowych katolickich wspólnot jest szczególnie widoczna w kontekście rozprzestrzeniania się różnego rodzaju nowych ruchów religijnych, nieraz reprezentujących podejście fundamentalistyczne bądź będące propozycją duchowości bez Boga. Te rzeczywistości są odpowiedzią na głębokie potrzeby współczesnego, niejednokrotnie biednego, człowieka. Jest to niebezpieczne dla tych ochrzczonych, którzy nie doświadczyli więzi z Kościołem, czego podłożem bywają niejednokrotnie niewłaściwe postawy w parafiach i wspólnotach¹⁰⁸. Stąd wniosek: trzeba odpowiadać na te potrzeby ludzi przez promowanie i podtrzymywanie małych wspólnot podstawowych.

Wspólnoty odnawiają Kościół również wtedy, kiedy – będąc w świecie – podtrzymują w sobie zdolność rozpoznawania znaków czasu. Kwestia ta jest fundamentalna, gdyż procesy, które zachodzą we współczesnym świecie, mogą nieodwracalnie kształtować przyszłe społeczeństwa. Dlatego ważne jest prezentowanie owoców Bożego Królestwa i budowanie rzeczywistości w oparciu o Boże zamiary¹⁰⁹.

¹⁰³ EG 44.

¹⁰⁴ EG 102; por. V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów, *Dokument z Aparecidy* [29.06.2007], 240-346.

¹⁰⁵ EG 28. „Na tym polega prawdziwe uzdrowienie, ponieważ sposób odnoszenia się do innych, który rzeczywiście nas uzdrawia, a nie osłabia, to mistyczne, kontemplatywne braterstwo, umiające spoglądać na świętą wielkość bliźniego, odkryć Boga w każdym człowieku, znieść uciążliwości życia razem, trzymając się miłości Bożej, otworzyć serce na miłość Bożą, by szukać szczęścia innych, tak jak szuka go ich dobry Ojciec [...]. Nie pozwólmy się okraść ze wspólnoty!” – EG 92.

¹⁰⁶ EG 88.

¹⁰⁷ EG 29.

¹⁰⁸ EG 63. „Dobrze wyjść poza siebie, by przyłączyć się do innych. Zamknięcie się w sobie oznacza kosztowanie gorzkiej trucizny osamotnienia, a ludzkość traci za każdym dokonywanym przez nas wyborem egoistycznym” – EG 87.

¹⁰⁹ EG 51. Papież zwraca uwagę na fakt, że ma to szczególne znaczenie w przypadku duszpasterstwa młodzieży. Wspólnoty młodzieżowe, które domagają się stabilności, są wyraźnym działaniem Ducha Świętego i odpowiedzią na naturalną ludzką potrzebę przynależności. Poprzez wspólnoty

Wobec tego wszystkiego można sformułować postulat: należy wychodzić od osobistego spotkania z Jezusem i przyjęcia zbawienia i poprzez ciągle wzrastanie w wierze, w parafiach i wspólnotach, podejmować działania misyjne.

5. Struktura Kościoła w służbie ewangelizacji

Evangelii gaudium zwraca uwagę na to, by struktura Kościoła sprzyjała ewangelizacji. Jest to istotne, skoro właśnie misyjność wyraża i realizuje najgłębszą tożsamość Kościoła. Papież wskazuje w tym kontekście na nieomyślność Ludu Bożego, współodpowiedzialność duchownych i świeckich oraz znaczenie Kościoła lokalnego.

5.1. Nieomyślność Ludu Bożego

Odpowiedzialność za Kościół realizowana jest przez zmysł wiary wiernych. Pierwszym wyrazem tego jest zaangażowanie w ewangelizację, ale w sposób szczególny obejmuje nieomyślność Ludu Bożego. Warunkiem jest wiara, w której przewodnikiem jest Duch Święty – ochrzczeni, będąc zjednoczeni z Bogiem i posiadając Bożą mądrość, ujmują rzeczywistość objawioną nieraz intuicyjnie. Jest to jednak nieodzowny element rozeznawania¹¹⁰, wyczuwania „zapachu owiec”¹¹¹. Stąd rodzą się pytania o decentralizację, kolegialność biskupów i znaczenie Konferencji Episkopatu¹¹².

Wobec tego nasuwa się następujący wniosek: hierarchia winna wsłuchiwać się w głos wiary ludzi w rozeznawaniu spraw doktrynalnych i innych, gdyż cały Lud Boży jest podmiotem nasłuchiwania Boga i odczytywania Jego woli¹¹³.

5.2. Rola hierarchii i świeckich

Duże znaczenie w odnowionym Kościele ma również odpowiednia jedność duchownych i świeckich w posługiwaniu, rozeznawaniu oraz w zarządzaniu. Szczególna rola przypada kobietom w tym urzeczywistnianiu się Kościoła. Papież Franciszek zwraca uwagę na fakt, że Kościół potrzebuje kobiet, które odnajdują swoje miejsce w społeczeństwie przez wrażliwość na bliźnich, intuicję, macierzyństwo. To bogactwo powinno znaleźć swoje odzwierciedlenie w dzieleniu się odpowiedzialnością z kobietami w różnych wymiarach duszpasterstwa. Ta czynna obecność kobiet powinna być jeszcze bardziej znacząca. *Evangelii gaudium*

młodzi ludzie mogą podejmować różne formy aktywności w Kościele i w świecie; dotyczy to również posługi ewangelizacyjnej – EG 105-106.

¹¹⁰ EG 119.

¹¹¹ EG 24.

¹¹² EG 32; zob. KKK 883-885.

¹¹³ Przykładem może być rozesłana ankieta przygotowująca nadzwyczajną sesję Synodu Biskupów, pomagającą przygotować *instrumentum laboris* na rozpoczynające się w październiku 2014 roku zgromadzenie.

nie boi się postulować zagwarantowania obecności kobiet w gremiach podejmujących decyzje w Kościele.

Wykluczony jest jednak z powodów doktrynalnych udział kobiet w kapłaństwie hierarchicznym. Ta utrzymywana cały czas norma wynika z samej natury posługiwania wyświęconych – bycia znakiem Chrystusa. Nie można tego jednak rozumieć na sposób władzy. Nie chodzi bowiem o godność i świętość wynikającą z urzędu, ale o funkcję będącą środkiem służby Chrystusa w Ludzie; władza w Kościele ma być diakonią¹¹⁴.

5.3. Kościół lokalny

Ewangelizacja nie jest zadaniem jedynie Kościoła powszechnego czy wyspecjalizowanych grup misyjnych. *Evangelii gaudium* zwraca uwagę na znaczenie Kościoła lokalnego. Choć adhortacja nie ukazuje jego nowego oblicza, to wyraźnie rozumie go jako konkretny prawdziwy Kościół, wyposażony w potrzebne środki zbawcze, ale posiadający lokalne oblicze. W tym kontekście jest on wezwany do wychodzenia na lokalne peryferie i zanieśenie tam ewangelicznego orędzia¹¹⁵. W ten sposób ów konkretny Kościół lokalny wpisuje się w wielokształtność całego Kościoła i ukazuje jego najgłębszą katolickość¹¹⁶. Temu podstawową rolę w rozeznawaniu problemów danych terytoriów mają lokalne Episkopaty¹¹⁷.

Ewangelizacja domaga się więc obecności biskupa diecezjalnego. Pasterz diecezji ma bowiem stać na przedzie i wskazywać drogę czy podtrzymywać nadzieję, winien być blisko swoich diecezjan, nie pomijając słabych będących z tyłu. Do skutecznego posługiwania biskup potrzebuje być ze swoją wspólnotą, gdyż to właśnie diecezjanie posiadają również zdolność rozpoznawania właściwych dróg. W związku z tym Franciszek zachęca do podejmowania różnych form owej wspólnego rozeznawania, przede wszystkim w wymiarze ewangelizacyjnym¹¹⁸.

Wnioski

a) Kościół winien wciąż mieć samoświadomość swojej tożsamości, którą wyznacza wielki nakaz misyjny Jezusa zmartwychwstałego. Nie może być rzeczywistością statyczną, lecz dynamiczną (w ruchu), by pozyskać uczniów Pana.

b) Konieczne jest nawrócenie pastoralne Kościoła, rewizja dotychczasowych form pobożności i duszpasterstwa, a nawet struktur. Do tego konieczne jest

¹¹⁴ EG 103.

¹¹⁵ EG 30.

¹¹⁶ EG 116; zob. KKK 832-834.

¹¹⁷ EG 16.

¹¹⁸ EG 31. Instrumentami kanonicznymi są synod diecezjalny (Kodeks Prawa Kanonicznego [dalej: KPK], kan. 460-468), rada ds. ekonomicznych i ekonom (KPK, kan. 492-494), rada kapłańska i kolegium konsultorów (KPK, kan. 495-502), diecezjalna rada duszpasterska (KPK, kan. 511-514), parafialne rady duszpasterskie i rady ekonomiczne (KPK, kan. 536-537). Ważną pomocą mogą być również powstające w niektórych polskich diecezjach rady społeczne przy miejscowym biskupie, pomagające mu w rozeznawaniu kwestii społecznych – zob. KKK 886.

osadzenie zaangażowania pastoralnego na solidnym fundamencie doktrynalnym. Kościół, strzegąc swojej tożsamości i dziedzictwa, które niesie przez wieki, nie może przyjmować postawy zachowawczej, ale mając na uwadze cel, którym jest ewangelizacja, winien dążyć do umiejętnego odczytywania potrzeb współczesnego świata i przenikania go Ewangelią. Do tego zadania zdolny jest tylko Kościół ewangelicznie otwarty.

c) *Evangelii gaudium*, choć artykułuje trudności współczesnego świata, nie wchodzi w przygnębiający, destrukcyjny ton, ale traktuje je jako wyzwanie, przed którym stoi Kościół. To ważne wezwanie do pozytywnego głoszenia, zachwycającego Ewangelią, prowadzącego do spotkania z żywym Bogiem.

d) Główne kierunki dla postrzegania Kościoła, który jest ewangelizowany i ewangelizuje, oddają krótkie sugestywne wezwania papieża Franciszka: „Nie pozostawmy ich [tj. ubogich] nigdy samych”¹¹⁹, „Nie pozwólmy się okradać z misyjnego entuzjazmu!”¹²⁰, „[...] nie pozwólmy się okradać z radości ewangelizacji!”¹²¹, „Nie pozwólmy się okraść z nadziei!”¹²², „Nie pozwólmy się okraść ze wspólnoty!”¹²³, „Nie dajmy się okraść z Ewangelii!”¹²⁴, „Nie ograniczajmy ani żądamy kontroli tej siły misyjnej!”¹²⁵, „Przyjmijmy wzniosły skarb objawionego Słowa”¹²⁶, „Nie bądźmy na uboczu tego marszu żywej nadziei”¹²⁷.

Bibliografia

- Aparecida. V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów. Dokument końcowy*, tłum. K. Zabawa, K. Łukoszczyk, Gubin 2014.
- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* (22.02.2007).
- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* (12.11.2010).
- Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* (25.01.2006).
- Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie Roku Wiary* (11 X 2012), <http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x1470/homilia-benedykta-xvi-podczas-mszy-sw-inaugurujacej-rok-wiary> [dostęp: 1.05.2015].
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* (24.11.2013).
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* (28.06.2003).
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2009.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, Poznań 1999.

¹¹⁹ EG 48.

¹²⁰ EG 80.

¹²¹ EG 83.

¹²² EG 86.

¹²³ EG 92.

¹²⁴ EG 97.

¹²⁵ EG 124.

¹²⁶ EG 175.

¹²⁷ EG 278.

Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, *Enchiridion della nuova evangelizzazione. Testi del Magistero pontificio e conciliare 1939-2012*, Watykan 2012.

Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangeliæ nuntiandæ* (08.12.1975).

Prado Flores J.H., *Nowi ewangelizatorzy dla Nowej ewangelizacji*, tłum. B. Jakubowski, Poznań 2013.

Rey D., *Definicja nowej ewangelizacji i wyzwania stojące na jej drodze*, tłum. A. Komorowska, w: *Nowa ewangelizacja. Kerygmatyczny impuls w Kościele*, red. P. Sowa, K. Kaproń, Gubin 2012, s. 34-72.

Seremak W., *Ewangelizacja*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, s. 260-263.

Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (1965).

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (1964).

www.przewodnik-katolicki.pl/nr/swiat/konkurencyjni_bracia_odlaczeni.html [dostęp: 14.05.2014].

www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,15142,kosciol-katolicki-w-brazylji-i-ameryce-lacinskiej.html [dostęp: 14.05.2014].

Słowa kluczowe: Kościół ewangelizowany, Kościół ewangelizujący, nowa ewangelizacja, nawrócenie pastoralne, misyjność, odnowa Kościoła, odnowiona eklezjologia

Keywords: the Church evangelized, the Church evangelizing, the new evangelization, the pastoral conversion, the renewed ecclesiology, the renovation of church